

## OPINIA

### KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA

z dnia 22 lipca 2011 r.

**w przedmiocie projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego  
i niektórych innych ustaw.**

#### I. Uwagi wstępne.

Kompleksowa i gruntowna nowelizacja przepisów postępowania karnego stała się potrzebą chwili. Istotnie, obecny model postępowania karnego wyczerpał już swoje możliwości i nie jest w stanie przeciwdziałać występującej nazbyt często przewlekłości postępowań, czy też nadmiernej długotrwałości stosowanego tymczasowego aresztowania. W uzasadnieniu projektu ustawy Komisja Kodyfikacyjna trafnie przedstawia główne przyczyny, które złożyły się na zaistnienie wysoce niekorzystnego stanu rzeczy. Wśród wskazanych przyczyn na szczególne podkreślenie zasługują dwie pierwsze, to jest „...odejście od kontradiktoryjności postępowania sądowego na rzecz inkwizycyjnego wyjaśniania faktów sprawy w toku postępowania sądowego, a w konsekwencji nieprawidłowe rozłożenie ciężaru odpowiedzialności za wynik procesu oraz nadmierny formalizm wielu czynności, który nie służąc zapewnieniu gwarancji procesowych uczestników postępowania, wydłuża procedowanie”.

Podzielając prezentowaną diagnozę, celowe wydaje się jej uzupełnienie przez wyrażenie konstatacji, iż nadal obowiązująca w Polsce zasada legalizmu nakazuje drobiazgowo wyjaśnianie okoliczności w każdej sprawie, a to w praktyce orzeczniczej powoduje, że bardzo często nadmiar wszechstronnego i drobiazgowego wyjaśniania tylko sprawę zaciemnia, wydłuża tok postępowania oraz zmusza do przeprowadzenia dowodów, nie mających znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia. Zbędną stratą czasu jest również wielogodzinne czytanie aktów oskarżenia wraz z uzasadnieniem, a następnie przez sędziego protokołów wyjaśnień oskarżonych i zeznań świadków złożonych w postępowaniu przygotowawczym oraz protokołów i dokumentów podlegających odczytaniu na rozprawie, jeżeli którakolwiek ze stron o to wnosi. W praktyce wnioski takie składane są często, zwłaszcza gdy oskarżonemu lub jego obrońcy zależy na przewlekaniu procesu. Sąd jest wówczas bezradny, bowiem taki

system niekończących się gwarancji stworzono w polskiej procedurze, wbrew wymogom szybkości postępowania i ekonomii procesu. Wśród dalszych przyczyn przewlekłości postępowania sądowego można wskazać na złą organizację pracy, wadliwe planowanie rozpraw oraz obarczanie sędziego wieloma czynnościami biurokratycznymi, które powinien wykonywać sekretarz sądowy lub referendarz sądowy.

Wszystkie te – z oczywistych względów – skrótowo przytoczone przyczyny istniejącego stanu w zdecydowanej większości uwzględnia i podejmuje próbę ich wyeliminowania Komisja Kodyfikacyjna zakładając osiągnięcie celów, których istota sprowadza się między innymi do przemodelowania postępowania jurysdykcyjnego w kierunku większej kontrydiktoryjności, usprawnienia i przyspieszenia postępowania oraz odciążenia sędziów poprzez efektywne wykorzystanie czasu pracy referendarzy sądowych. Niewątpliwie prezentowany projekt nowelizacji jest nowatorski, kompleksowy i głęboki, tworzy w istocie nowy model postępowania różniący się w zasadniczy sposób od dotychczasowego. Podzielając w pełni kierunek i treść proponowanych zmian o charakterze systemowym, a także zdecydowaną większość proponowanych rozwiązań, warto jednak rozważyć wprowadzenie do projektu pewnych korektur, bez szkody dla spójności nowego modelu postępowania.

## II. Uwagi dotyczące poszczególnych zmian w projekcie ustawy Kodeks postępowania karnego.

### 1. **W art. 14 § 2 otrzymuje brzmienie:**

*„§ 2. Oskarżyciel publiczny może cofnąć akt oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W toku przewodu sądowego cofnięcie aktu oskarżenia dopuszczalne jest jedynie za zgodą oskarżonego. Ponowne wniesienie aktu oskarżenia przeciwko tej samej osobie o ten sam czyn jest niedopuszczalne”.*

Przyjęty w projekcie zmian kierunek kontrydiktoryjności wiąże się między innymi z większą niż w obecnym stanie prawnym swobodą stron w podejmowaniu decyzji o uczestniczeniu w procesie oraz większą możliwością dysponowania przedmiotem procesu przez oskarżyciela. Zamiast odstąpienia od oskarżenia, które nie wiązało sądu, proponuje się możliwość cofnięcia przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. Takie cofnięcie aktu oskarżenia będzie wiązało sąd i spowoduje

konieczność umorzenia postępowania na podstawie **art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.** z uwagi na brak skargi upragnionego oskarżyciela.

Proponowane rozwiązanie – co do zasady – zasługuje na aprobatę, jednak wymaga uzupełnienia o zapis umożliwiający prokuratorowi cofnięcie aktu oskarżenia na każdym etapie postępowania. W sytuacji, gdy w trakcie przewodu sądowego ujawnią się nowe dowody i okoliczności, które jednoznacznie dyskwalifikują podstawy zarzutów prokuratora, wówczas powinien on mieć możliwość rezygnacji z dalszego oskarżania, niezależnie od woli oskarżonego. Dzięki temu będzie można uniknąć zbędnych kosztów, straty czasu i zaangażowania uczestników procesu.

## 2. Dodaje się art. 23b w brzmieniu:

*„Art. 23b § 1. Postępowanie w sprawie o występki zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3 można umorzyć za zgodą pokrzywdzonego, jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji oskarżony pojednał się, w szczególności w wyniku mediacji, z pokrzywdzonym i naprawił szkodę wyrządzoną przez przestępstwo lub zadośćuczynił wyrządzonej krzywdzie, a nie sprzeciwia się temu interes wymiaru sprawiedliwości.*

*§ 2. W postępowaniu przygotowawczym postanowienie wydaje prokurator po zabezpieczeniu dowodów.*

*§ 3. Postępowanie w sprawie można podjąć, jeżeli w okresie dwóch lat od uprawomocnienia się postanowienia o umorzeniu postępowania oskarżony popełnił przestępstwo umyślne na szkodę tego samego pokrzywdzonego, za które został następnie prawomocnie skazany, nie później jednak niż w ciągu 3 lat od daty prawomocnego umorzenia postępowania.*

*§ 4. W przedmiocie podjęcia postępowania postanowienie wydaje sąd lub prokurator, który je umorzył.*

*§ 5. Na postanowienie w przedmiocie podjęcia postępowania przysługuje zażalenie”.*

Komisja Kodyfikacyjna proponuje nową instytucję o charakterze konsensualnym, niezależną od instytucji określonej w **art. 66 k.k.** Sprawca występkę zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 3 będzie mógł skorzystać z nowej podstawy umorzenia postępowania, zarówno przygotowawczego jak i sądowego, jeśli pojednał się z pokrzywdzonym i naprawił szkodę spowodowaną przestępstwem lub dokonał zadośćuczynienia wyrządzonej przezeń krzywdy. Nie musi jednak spełniać tych wszystkich

warunków, które wymagane są w § 1 art. 66 k.k., dlatego ze wszech miar celowe jest wprowadzenie omawianej instytucji, która będzie mogła mieć zastosowanie zwłaszcza w sytuacji pozytywnego zakończenia mediacji przewidzianej w art. 23a bądź innego zażegnania konfliktu. Oceny tej nie podważa występowanie w niej pewnych cech świadczących o probacyjnym charakterze, ani podobieństwo do warunkowego umorzenia postępowania.

Istotne jest przede wszystkim stworzenie dodatkowej możliwości odstąpienia od prowadzenia postępowania, gdy niecelowe jest karanie sprawcy.

### 3. Po art. 80 dodaje się art. 80a w brzmieniu:

*„Art. 80a. § 1. Na wniosek oskarżonego, który nie ma obrońcy z wyboru, prezes sądu, sąd lub referendarz sądowy wyznacza w postępowaniu sądowym obrońcę z urzędu, chyba że ma zastosowanie artykuł 79 § 1 i 2 albo art. 80. W takim wypadku udział obrońcy w rozprawie głównej jest obowiązkowy.*

*§ 2. Przepis § 1 zdanie pierwsze stosuje się odpowiednio do wyznaczenia obrońcy w celu dokonania określonej czynności procesowej w toku postępowania sądowego.*

*§ 3. O uprawnieniu do złożenia takiego wniosku oraz o tym, że w zależności od wyniku procesu oskarżony może być obciążony kosztami wyznaczenia obrońcy z urzędu, należy oskarżonego pouczyć przy doręczaniu mu odpisu aktu oskarżenia”.*

Proponowana zmiana dotychczasowego systemu wyznaczenia obrońcy z urzędu nie może być przyjęta bezkrytycznie. Kontrowersyjny jest przede wszystkim zapis w art. 80a §1, zgodnie z którym na etapie postępowania sądowego na wniosek oskarżonego wyznacza się mu obrońcę z urzędu, niezależnie od jego sytuacji majątkowej. Bez wątpienia większość oskarżonych skorzysta z tego przywileju, w związku z czym koszty obrony z urzędu niepomrotnie wzrosną i będą stanowiły znaczne obciążenie dla budżetu. Takie rozwiązanie stworzy też pole do nadużyć, zaś liczenie na możliwość wyegzekwowania od oskarżonych kosztów obrony z urzędu, w świetle dotychczasowych doświadczeń, może być utrudnione. Celowe byłoby zatem uregulowanie tej kwestii w postępowaniu sądowym analogicznie jak w postępowaniu przygotowawczym, zobowiązując oskarżonego do wykazania, że nie jest w stanie ponieść kosztów obrony.

### 4. W art. 100:

- w § 3 skreśla się słowa „zapadły na posiedzeniu”.

Zmiana tego przepisu oznacza konieczność doręczenia wyroku stronom niezależnie od tego, czy zapadł na posiedzeniu, czy na rozprawie. W rezultacie nastąpi także korekta **art. 422 § 1**, zgodnie z którą termin do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i doręczenie wyroku z uzasadnieniem będzie liczony od chwili doręczenia wyroku, a nie - jak dotychczas - od jego ogłoszenia. Według Komisji Kodyfikacyjnej rozwiązanie to w istotny sposób wzmacnia gwarancję stron, których obecność na rozprawie, w tym i na ogłoszeniu wyroku, nie będzie już obowiązkowa. Z drugiej jednak strony istnieją poważne argumenty przeciwne temu rozwiązaniu, wymagające wszechstronnego rozważenia. Przede wszystkim wydłuży się tok postępowania, zwiększą koszty i spowoduje to dodatkowe obciążenie dla sekretariatów sądów. Nie można również rezygnować z wychowawczego waloru wysłuchania przez strony wyroku wraz z ustnym uzasadnieniem.

5. **W art. 167 po zdaniu pierwszym dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:**

*„W postępowaniu przed sądem dowody przeprowadza się z urzędu w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach”.*

Zgodnie z proponowanym zapisem wprowadzona zostanie istotna zmiana sposobu procedowania przez sąd, który będzie już zwolniony od przeprowadzania z urzędu dowodów świadczących o winie oskarżonego, gdy oskarżyciel nie wykazuje aktywności procesowej. Rolą stron procesowych będzie natomiast przekonanie bezstronnego sądu do swoich racji. W praktyce orzeczniczej mogą jednak występować sytuacje zupełnie nietypowe, ekstremalne, na które sąd powinien odpowiednio zareagować, ażeby uniknąć wydania orzeczenia rażąco niesprawiedliwego. Dlatego słusznie proponuje się pozostawienie sądowi w nowym **art. 167 in fine** możliwości przeprowadzenia dowodu z urzędu *„...w wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych wypadkach”*. Ewentualne obawy związane z takim sformułowaniem, w istocie nieostrym, o cechach wartościujących, są niezasadne, bowiem trudno byłoby opisać innymi słowami analogiczne sytuacje, a nadto zapis przyjęty w **art. 447 § 4** uniemożliwia wykorzystywanie przez strony braku inicjatywy dowodowej sądu.

6. **W art. 170:**

- w § 1 skreśla się pkt. 5,

- po § 1 dodaje się § 1a w brzmieniu:

*„W postępowaniu przygotowawczym wniosek dowodowy może być oddalony także wówczas, gdy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania”.*

Rezygnacja z określonej w **art. 170 § 1 pkt 5** podstawy oddalania wniosków dowodowych stron stanowi w pewnej mierze następstwo nowej konstrukcji przyjętej w **art. 167 in fine**. Skoro sąd opiera się niemal wyłącznie na inicjatywie dowodowej stron, to według Komisji Kodyfikacyjnej nie powinien być uprawniony do jej ograniczenia z uwagi na spodziewaną przewlekłość postępowania.

Tego poglądu nie można podzielić, gdyż pozostaje on w rażącej sprzeczności z jednym z głównych celów nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, jakim jest usprawnienie i przyspieszenie postępowania. Osiągnięcie tego celu nie będzie jednak możliwe, jeśli nie wyeliminuje się bądź nie skoryguje rozwiązań, które w oczywisty sposób ułatwiają podejmowanie przez strony działań zmierzających do przewlekłości postępowania. Przede wszystkim chodzi tu o nadmiernie rozbudowany system gwarancji procesowych, które mogą być wykorzystywane wbrew intencjom ustawodawcy do niezasadnego przedłużania procesu. Dlatego zamiast rezygnacji z powyższego uprawnienia, zachodzi potrzeba wprowadzenia nowych instrumentów dyscyplinujących strony, zaopatrzonych w sankcje procesowe, ażeby sąd był w stanie wypełnić nałożone nań obowiązki. Inaczej cele założone w nowelizacji nie zostaną osiągnięte.

W świetle powyższych wywodów byłoby błędem pozbycie się wprowadzonej w 2003 r. podstawy oddalania wniosków dowodowych przewidzianej w **art. 170 § 1 pkt 5**. Przepis ten nie był nadużywany w praktyce, a niewątpliwie jest przydatny dla zapewnienia prawidłowego toku procedowania. Utrzymanie dotychczasowego rozwiązania jest zatem konieczne, podobnie jak niezbędne jest wprowadzenie konkretnych terminów do złożenia przez strony wniosków dowodowych. Wprowadzenie pewnych rygorów terminowych nie przeczy idei kontrydiktoryjności, a dzięki temu zapis przyjęty w **art. 366 § 2**, o dążeniu do tego, aby rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na pierwszej rozprawie głównej, nie pozostanie jedynie życzeniem ustawodawcy. Natomiast w wypadku, gdy wydanie orzeczenia na pierwszej rozprawie jest niemożliwe, sprawa powinna być rozpoznana w rozsądnym terminie, bez zbędnej zwłoki. Ażeby sprostać zadaniom określonym w **art. 366** przewodniczący powinien dysponować dodatkowymi uprawnieniami, między innymi ustawowym zapisem określającym ostateczny termin do złożenia przez strony wniosków dowodowych, tzw. prekluzją dowodową.

**7. art. 254 § 2 otrzymuje brzmienie:**

*„ § 2. Na postanowienie w przedmiocie wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania oskarżonemu przysługuje zażalenie tylko wtedy, gdy wniosek został złożony po upływie co najmniej 3 miesięcy od wydania postanowienia w przedmiocie tymczasowego aresztowania”.*

Doprecyzowanie § 2 art. 254 usuwa ewentualne wątpliwości dotyczące rozumienia tego przepisu. Chodzi tu wyłącznie o postanowienie w kwestii wniosku o uchylenie lub zmianę tymczasowego aresztowania, a nie o orzeczenia w przedmiocie wniosków związanych z innymi, nieizolacyjnymi środkami zapobiegawczymi. Możliwość zaskarżenia takiego postanowienia przy zachowaniu odstępu trzech miesięcy od wydania poprzedniej decyzji, dotyczy więc jedynie orzeczenia o tymczasowym aresztowaniu. W rezultacie przy wnioskach odnoszących się do pozostałych środków zapobiegawczych nie istniałoby już żadne terminowe ograniczenie ich składania i zaskarżania.

Proponowane rozwiązanie nie jest trafne, bowiem względy słuszności i racjonalności postępowania przemawiają za tym, aby terminowe ograniczenie w zaskarżaniu decyzji o stosowaniu lub zmianie środka zapobiegawczego obejmowało wszystkie środki, a nie jedynie tymczasowe aresztowanie.

**8. Art. 260 otrzymuje brzmienie:**

*„ Jeżeli stan zdrowia oskarżonego tego wymaga, tymczasowe aresztowanie może być wykonywane tylko w postaci umieszczenia w odpowiednim zakładzie leczniczym, w tym w zakładzie psychiatrycznym lub zakładzie leczenia odwykowego”.*

Zalecenie wskazane w tym przepisie będzie niewątpliwie trudne do realizacji z uwagi na brak specjalistycznych zakładów leczniczych, odpowiednio przystosowanych do przyjęcia i leczenia osób, co do których zastosowano środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

**9. W art. 264 § 3 otrzymuje brzmienie:**

*„ § 3. W wypadku prawomocnego orzeczenia środka zabezpieczającego polegającego na umieszczeniu sprawcy w zakładzie zamkniętym można zastosować tymczasowe aresztowanie do czasu rozpoczęcia wykonywania środka, jednak nie dłużej niż na okres 3 miesięcy. Tymczasowe aresztowanie wykonuje się w warunkach umożliwiających stosowanie*

*odpowiedniego postępowania leczniczego, terapeutycznego, rehabilitacyjnego, jak też resocjalizacyjnego”.*

Zmiana ta ma sprzyjać przyspieszeniu dalszej procedury w celu wykonania orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczającego. Zamysł godny aprobaty, jednakże dotychczasowa praktyka dowodzi, że są poważne trudności w znalezieniu miejsca w zamkniętym zakładzie, gdzie można by umieścić sprawcę, wobec którego prawomocnie orzeczono środek zabezpieczający. Proponowany okres 3 miesięcy tymczasowego aresztowania może być w wielu wypadkach niewystarczający, a jeśli w tym okresie komisja psychiatryczna do spraw środków zabezpieczających nie wskaże właściwego zakładu, wówczas nałożony obowiązek stanie się niewykonalny i sąd będzie zmuszony do uchylenia tymczasowego aresztowania.

#### **10. W art. 321:**

**- w § 3 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:**

*„Podczas zaznajamiania informuje się oskarżonego i obrońcę o materiałach śledztwa, które będą dołączone do aktu oskarżenia”.*

**- po § 4 dodaje się § 4a w brzmieniu:**

*„§ 4a. W razie istnienia podstaw do zamknięcia śledztwa, o możliwości zaznajomienia się z aktami informuje się także pokrzywdzonego i jego pełnomocnika, a w razie złożenia przez nich wniosku o takie zaznajomienie, wyznacza się odpowiedni termin zaznajomienia. Przepisy § 3 i 4 stosuje się odpowiednio”.*

**- § 5 otrzymuje brzmienie:**

*„§ 5. W terminie 3 dni od zaznajomienia strony i ich procesowi przedstawiciele mogą składać wnioski o uzupełnienie śledztwa, a także o uzupełnienie materiału dowodowego, który ma być dołączony do aktu oskarżenia, o określone dokumenty zawarte w aktach śledztwa, gdy ma to znaczenie dla ich interesów procesowych oraz dla realizacji wymogów wskazanych w art. 2 § 2 i art. 4”.*

**Art. 334 § 1 otrzymuje brzmienie:**

*„ § 1. Z aktem oskarżenia, mając na uwadze wymogi wskazane w art. 2 § 2 i art. 4, przekazuje się sądowi jedynie materiały postępowania przygotowawczego związane z kwestią odpowiedzialności osób wskazanych w tym akcie o czyny w nim zarzucane, obejmujące*



*dotyczące ich postanowienia i zarządzenia wydane w toku postępowania, protokoły z czynności dowodowych i załączniki do nich przewidziane przez ustawę oraz opinie i dokumenty urzędowe i prywatne uzyskane lub złożone do akt sprawy. Na żądanie strony, zgłoszone w trybie wskazanym w art. 321 § 5, oskarżyciel publiczny dołącza do aktu oskarżenia również inne, wskazane w tym żądaniu, materiały postępowania przygotowawczego. Do aktu oskarżenia dołącza się także po jednym odpisie tego aktu dla każdego oskarżonego”.*

**Art. 338 § 1 otrzymuje brzmienie:**

*„§ 1. Jeżeli akt oskarżenia odpowiada warunkom formalnym, prezes sądu lub referendarz sądowy zarządza doręczenie jego odpisu oskarżonemu, wzywając do składania w terminie 7 dni od doręczenia mu aktu oskarżenia wniosków dowodowych, a także wniosku o zobowiązanie prokuratora do uzupełnienia materiałów postępowania przygotowawczego dołączonych do aktu oskarżenia, o określone dokumenty zawarte w aktach tego postępowania, gdy ma to znaczenie dla interesu procesowego oskarżonego oraz dla realizacji wymogów określonych w art. 2 § 2 i art. 4 oraz poucza go o treści przepisów art. 338a, 341 § 1, 374, 376, 377 i 422. Jeżeli akt oskarżenia zawiera wniosek, o którym mowa w art. 335 § 1, jego odpis doręcza się ujawnionemu pokrzywdzonemu”.*

Modyfikacja przepisów **art. 321 i art. 334** ściśle koresponduje z przyjęciem w projekcie ustawy poszerzonej kontradiktoryjności procesu oraz z potrzebą usprawnienia postępowania sądowego. Dzięki nowym rozwiązaniom nie będzie już trzeba dołączać do aktu oskarżenia całych akt postępowania przygotowawczego, w tym materiałów zbędnych, nie mających żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia danej sprawy. Strony będą jednak mogły żądać nadesłania przez oskarżyciela innych wskazanych przez nich materiałów, co gwarantują im zapisy zamieszczone w **art. 334 § 1** i **art. 338 § 1**. Wątpliwości jedynie budzi zamieszczony w **art. 338 § 1** zbyt szeroki zakres obowiązku pouczeń oskarżonego przez sąd o treści kolejnych przepisów. Uwaga ta odnosi się także do innych sytuacji wskazanych w projekcie, gdy oskarżony korzysta z pomocy obrońcy.

**11. Art. 350 otrzymuje brzmienie:**

*„ § 1. Prezes sądu wydaje pisemne zarządzenie wskazujące sędziego albo członków składu orzekającego.*

*§ 2. Przewodniczący składu orzekającego wydaje pisemne zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy głównej, w którym wskazuje:*

- 1) dzień, godzinę i salę rozpraw,*
- 2) strony i inne osoby, które należy wezwać na rozprawę lub zawiadomić o jej terminie,*
- 3) inne czynności konieczne dla przygotowania rozprawy.*

*§ 3. Co do oskarżonego pozbawionego wolności należy wydać zarządzenie o doprowadzeniu go na rozprawę celem udziału w czynnościach, o których mowa w art. 374 § 1a, a także jeśli złożył on wniosek, o którym mowa w art. 353 § 3, albo gdy jego obecność na rozprawie została uznana za obowiązkową”.*

Kontrowersje budzi zapis wprowadzający zakaz wyznaczania rozprawy przez prezesa sądu (przewodniczącego wydziału). Takie uregulowanie wkracza nazbyt głęboko w sferę organizacji pracy danego sądu, za którą odpowiada kierownik jednostki. Pamiętać należy, że w poszczególnych sądach (wydziałach) urzęduje zróżnicowana liczba sędziów, których praca wymaga właściwej koordynacji, uzgodnień terminowych i logistycznych związanych z przygotowaniem rozpraw oraz wieloma innymi czynnościami. Pozbawienie prezesa sądu dotychczasowego uprawnienia nie służy poprawie organizacji pracy ani sprawności postępowania, a jednocześnie pozbawia go możliwości dyscyplinowania sędziów oraz właściwej realizacji nałożonych nań obowiązków. Celowe wydaje się pozostawienie większej swobody w sferze organizacji pracy, a w tym - w zakresie trybu wyznaczania rozpraw, w poszczególnych sądach i wykonywania niezbędnych czynności w sposób umożliwiający dobre funkcjonowanie danej jednostki.

## **12. Art. 401 § 1 otrzymuje brzmienie:**

*„ § 1. Przewodniczący może przerwać rozprawę główną dla przygotowania przez strony wniosków dowodowych, dla sprowadzenia dowodu albo dla wypoczynku lub z innej ważnej przyczyny.*

Istnieje realna obawa wykorzystywania przez strony zapisu zamieszczonego w **§ 1 art. 401** do składania kolejnych wniosków dowodowych w dowolnym czasie i podejmowania prób zmierzających do celowego przedłużania procesu. Problem ten przedstawia się tym bardziej wyraziście, jeśli uwzględni się zamierzoną rezygnację z podstawy oddalania wniosków dowodowych przewidzianej w **art. 170 § 1 pkt 5**, o czym była już mowa w

uwagach do tego przepisu. Powołując się na przytoczone tam wywody podkreślić trzeba, iż niezależnie od konieczności utrzymania wspomnianej podstawy warto byłoby uzupełnić treść **§ 1 art. 401** o tzw. prekluzję dowodową.

### 13. **Art. 446** otrzymuje brzmienie:

*„Do apelacji sporządzonej przez prokuratora, obrońcę lub pełnomocnika dołącza się odpowiednią liczbę odpisów dla stron przeciwnych; do apelacji wnoszonej do sądu apelacyjnego dołącza się dodatkowo jeden odpis”.*

Nie znajduje głębszego uzasadnienia zniesienie tzw. przymusu adwokacko-radcowskiego przy sporządzaniu apelacji od wyroku sądu okręgowego. Stopień skomplikowania i waga spraw, które należą do właściwości sądu okręgowego, wymogi stawiane stronom w zakresie opracowania wnoszonych środków odwoławczych, a także szeroki udział obrońców, przemawiają za pozostawieniem dotychczasowego rozwiązania.

### 14. **Art. 449a** otrzymuje brzmienie:

*„Art. 449a. W wypadkach określonych w art. 423 § 1a i art. 424 § 3 przed wydaniem orzeczenia sąd odwoławczy może zwrócić sprawę sądowi pierwszej instancji w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku w niezbędnym zakresie, jeżeli ma to zapewnić prawidłowe wyrokowanie w sprawie”.*

Proponowana koncepcja, w myśl której sąd *ad quem* będzie mógł zwrócić sprawę sądowi *a quo* w celu sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zasługuje w pełni na pozytywną ocenę. Wypada przy tym podkreślić, że w obowiązującym stanie prawnym sąd jest uprawniony – zgodnie z **art. 423 § 1a k.p.k.** – do ograniczenia zakresu uzasadnienia w sprawie złożonej podmiotowo, w wypadku złożenia wniosku w części odnoszącej się tylko do niektórych oskarżonych. Według projektu przewiduje się możliwość uzupełnienia uzasadnienia wyroku również w sytuacji przewidzianej w **art. 424 § 3**, czyli przedmiotowego ograniczenia treści motywów, w sprawach kończonych w trybie konsensualnym. Nie ma zatem przeszkód prawnych, aby w imię oczekiwanych zmian w tym zakresie, rozszerzyć uprawnienia przyznane sądowi odwoławczemu do zwrotu także innych spraw sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia danego wyroku, „...jeżeli ma to zapewnić prawidłowe wyrokowanie w sprawie”. Takiego zapisu, o niewątpliwych walorach w zakresie poprawy sprawności postępowania, domagają się sędziowie od dłuższego czasu.

15. **W art. 552:**

**- § 1 otrzymuje brzmienie:**

*„ § 1. Oskarżonemu, który w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę lub środek karny, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary lub środka karnego oraz stosowania wobec niego procesowego środka przymusu określonego w dziale VI, których to kar lub środków nie powinien ponieść”.*

**- § 4 otrzymuje brzmienie:**

*„§ 4. W razie uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia wobec niego postępowania w wypadkach innych niż wskazane w § 1, oskarżonemu przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę, wynikłe z niesłusznego stosowania wobec niego w tym postępowaniu środków przymusu procesowego, o jakich mowa w dziale VI”.*

**- dodaje się § 5 i 6 w brzmieniu:**

*„ § 5. Roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie, o jakim mowa w § 4, przysługuje także oskarżonemu w razie skazania, w zakresie, w jakim z uwagi na rodzaj i rozmiar orzeczonych kar lub środków karnych, nie można mu było zaliczyć na ich poczet okresów stosowania, podlegających zaliczeniu, odpowiednich środków zapobiegawczych.*

*§ 6. Odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje również w razie niewątpliwie niesłusznego zatrzymania osoby, wobec której nie prowadzono postępowania karnego”.*

Zmiany proponowane w rozdziale 58 k.p.k. są daleko idące, co wyraża nowy tytuł tego rozdziału: „Odszkodowania za niesłuszne skazanie oraz niesłuszne stosowanie środków przymusu procesowego”. Mianowicie w obowiązującym stanie prawnym odszkodowanie i zadośćuczynienie w trybie przewidzianym w przepisach rozdziału 58 kodeksu przysługuje wyłącznie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie, a nadto za niesłuszne stosowanie środka zabezpieczającego. Tymczasem w projekcie Komisji Kodyfikacyjnej, zgodnie z brzmieniem **art. 552**, podstawy roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie ulegają radykalnemu rozszerzeniu, obejmując także roszczenia w razie

niesłusznego wykonania środków karnych oraz stosowania wobec oskarżonego środków przymusu procesowego.

Wszechstronne rozważenie wszystkich aspektów dotyczących nowego rozwiązania upoważnia do stwierdzenia, że w przedstawionej postaci jest ono zbyt daleko idące, czasochłonne i kosztowne. W praktyce orzeczniczej sądy karne borykają się z wieloma problemami, nie mogąc opanować zaległości w rozpoznaniu spraw, przeto dodanie sądom okręgowym dużej puli nowych spraw, niekiedy pracochłonnych, o znacznym stopniu skomplikowania, które powinny być rozpoznawane w pierwszej kolejności, nie wydaje się celowe ani konieczne. Dotychczas obowiązujące przepisy, zarówno karne jak i cywilne, należycie zabezpieczają wspomniane roszczenia oskarżonych, natomiast zaproponowana w projekcie koncepcja, ze względu na niewątpliwe pozytywy, powinna znaleźć zastosowanie w przyszłości, kiedy tylko w sposób widoczny poprawi się sprawność postępowania sądowego.

W sprawach dotyczących żołnierzy i pracowników wojska art. 647 § 1 ust. 1 pkt d i ust. 2 pkt b kpk powinien być uzupełniony o treść „w czasie pełnienia służby wojskowej po ogłoszeniu mobilizacji, w stanach nadzwyczajnych, w czasie wojny, a także podczas wykonywania zadań służbowych w strefie działań wojennych oraz popełnione za granicą, podczas użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa, w rozumieniu ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa (Dz. U. Nr 162, poz. 1117 oraz z 2004 r. Nr 210, poz. 2135)”. Obecny zapis jest niewątpliwie niepełny, albowiem w obszarze działań wojennych, pełna właściwość sądów wojskowych w zakresie odpowiedzialności wskazanych podmiotów będzie koniecznością. Przepis ten byłby również uzupełnieniem regulacji zawartych w ustawie o stanie wojny oraz ustawy o powszechnym obowiązku obrony.

W tym kontekście należy zauważyć, że właściwym byłoby określenie pełnej właściwości w zakresie odpowiedzialności karnej żołnierzy w służbie czynnej i pracowników wojska na rzecz sądów wojskowych również w czasie pokoju. Ponadto zmiana ta miałaby też na celu odciążenie sądów powszechnych od spraw immanentnie związanych z odpowiedzialnością karną żołnierzy lub pracowników wojska.

Podobne regulacje powinny być ujęte w art. 10 kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia. Ponadto zauważenia wymaga kontrowersyjny pod względem konstytucyjnym zapis w art. 86a kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia uprawniający m. in.

dowódcę jednostki wojskowej oraz kierownika instytucji cywilnej do potraktowania - przy pełnej dowolności - wykroczenia jako przewinienia dyscyplinarnego. Wydaje się, że decyzja w tym względzie winna należeć do organów ścigania tj. prokuratury ewentualnie żandarmerii wojskowej.

### III. Uwagi końcowe.

1. Przyjęty w projekcie kierunek kontrydiktoryjności oraz oczekiwane przez praktyków rozszerzenie konsensualizmu procesowego, wespół z innymi zmianami, świadczą dowodnie o tym, że powstaje nowy model postępowania karnego, wymagający od uczestników tego postępowania i od sądu zmiany stylu pracy, rezygnacji z dotychczasowych nawyków i zwyczajów, a zarazem realizacji nowych obowiązków. W zdecydowanej większości proponowane zmiany zasługują na pełną aprobatę, jakkolwiek niektóre rozwiązania są przyjmowane z pewną dozą krytycyzmu, zwłaszcza przez niektórych praktyków, niedoceniających koniecznej zgodności kodeksowych regulacji ze standardami unijnymi oraz z orzecnictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Pamiętając o tym wymogu, a także o wyżej przytoczonych propozycjach zmian, celowe byłoby rozważenie przez Komisję Kodyfikacyjną dalszej zmiany systemowej, a mianowicie wprowadzenia zasady oportunistu procesowego, według której prokurator oskarża jedynie to, co jest w stanie sprawnie udowodnić. Wprowadzenie tej zasady, a przynajmniej częściowego oportunistu (wzorem niektórych państw zachodnich), zapewne przyczyni się do poprawy sprawności postępowania karnego. W projekcie proponuje się zresztą rozwiązanie zawierające pewne elementy oportunistu, to jest możliwość umorzenia postępowania w trybie **art. 23b k.p.k.** w sytuacji, gdy przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji oskarżony pojednał się z pokrzywdzonym i naprawił szkodę wyrządzoną przez przestępstwo.

2. Wiele proponowanych zmian wymagać będzie większej niż dotychczas dyscypliny stron w zakresie przestrzegania terminów procesowych oraz podejmowania działań zgodnych z wymogami sprawności postępowania. Sąd winien przeto dysponować odpowiednimi instrumentami dyscyplinującymi uczestników procesu. Stworzenie takich instrumentów na każdym etapie postępowania jest konieczne dla realizacji zakładanych celów. Przykładowo - warto rozważyć wprowadzenie do Kodeksu postępowania karnego zapisu odpowiadającego treści **art. 162 k.p.c.** Zgodnie z dyspozycją tego artykułu strony mogą zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie,

która zastrzeżenia nie wносиła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania.

3. Często wyroki są uchylane z powodu stwierdzenia bezwzględnych podstaw określonych w **art. 439 § 1 k.p.k.** Katalog tych podstaw jest nazbyt szeroki i pilnie wymaga krytycznego przeglądu. Nowe uregulowanie powinno doprowadzić do stworzenia możliwości kwalifikowania niektórych, w istocie drobnych uchybień, jako względnych przyczyn odwoławczych.

4. Celowe wydaje się również ograniczenie możliwości stosowania **art. 118 k.p.k.** do środków odwoławczych sporządzonych przez podmioty kwalifikowane (prokurator, adwokat, radca prawny, Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich), bowiem brak odpowiedniego zapisu powoduje niejednokrotnie w praktyce orzeczniczej, że w jasnej treści składanych przez te podmioty środków odwoławczych, doszukuje się zarzutów, których w istocie nie zawierają.

5. Kontrowersje budzi problematyka wyznaczania obrońcy z urzędu, głównie z powodu dużych kosztów i ewentualnego braku możliwości zabezpieczenia wszystkich potrzeb. Godne uwagi jest przeto rozważenie przyznania radcom prawnym uprawnień do występowania w sprawach karnych, zgodnie z widoczną od lat tendencją ujednoczenia zawodów adwokata i radcy prawnego.